

Kodeks wyborczy wymaga dostosowania do przepisów o ochronie danych

13.04.18

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych w odpowiedzi na pytanie PKW, uznał, że przeprowadzenie transmisji podczas wyborów może być niezgodne z prawem o ochronie danych osobowych.

fot. Thinkstock



Państwowa Komisja Wyborcza zapytała Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o wątpliwości na temat zgodności przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących transmisji i nagrywania prac obwodowych komisji wyborczych z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (RODO), które będzie bezpośrednio stosowane w Polsce od 25 maja 2018 r.

Według GIODO „zakres dostosowań, ilość i waga ryzyk w praktyce mogą uniemożliwić zgodne z prawem o ochronie

danych osobowych przeprowadzenie transmisji podczas wyborów”.

Zgodnie z Konstytucją obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej.

Jak podkreśla GIODO, zgodnie z zasadą pierwszeństwa unijnego, rozporządzenie unijne ma pierwszeństwo przed prawem krajowym państwa członkowskiego.

Według GIODO transmisja lub rejestracja z lokalu wyborczego w dniu głosowania może prowadzić do ingerencji w prywatność osób oddających głosy i naruszać ją. Jak podkreśla, w trakcie transmisji będą bowiem prezentowane również zachowania głosujących. Dodatkowo skutkiem transmisji byłoby też ujawnianie miejsca zamieszkania lub pobytu wyborców.

GIODO przytacza art. 51 Konstytucji, zgodnie z którym do ujawniania informacji o osobie może obowiązywać tylko ustawa. Zgodnie z zasadą tajności wyrażenie woli wyborcy nie może być w żaden sposób zidentyfikowane.

Nie wiadomo, jak będą rozmieszczone kamery

Jak zauważa GIODO, regulacje prawne powinny precyzyjnie określać zakres danych osobowych oraz cele, dla których będą one przetwarzane. GIODO podkreśla, że nie jest określone, w jaki sposób miałyby zostać rozmieszczone kamery podczas głosowania, a podczas wyborów nie powinno dochodzić do transmisji czy rejestracji umieszczania przez wyborcę karty do głosowania w urnie.

Transmisja ukazująca urnę potencjalnie może prowadzić do publicznego ujawnienia tego, w jaki sposób głosował dany wyborca.

Dodatkowo pozostawienie przez ustawodawcę uregulowania kwestii dotyczących transmisji i rejestracji podczas wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w formie tzw. „warunków technicznych transmisji” nie jest w opinii organu do spraw ochrony danych osobowych wystarczającym rozwiązaniem. Akty takie nie mają bowiem charakteru powszechnie obowiązującego.

Według GIODO transmitowanie w Internecie czynności z przebiegu wyborów oznacza umożliwienie potencjalnemu nieograniczonemu kręgowi osób dalsze ich wykorzystywanie w innych celach np. profilowania wyborców. Według GIODO istotne jest zapewnienie stosowania najbardziej sprawdzonych zabezpieczeń informatycznych i organizacyjnych, które zagwarantują ochronę prywatności, ochronę praw i wolności każdej osoby, szczególnie przed decyzjami opierającymi się wyłącznie na profilowaniu w systemach informatycznych.

Konieczne jest według GIODO doprecyzowanie w Kodeksie wyborczym ról poszczególnych podmiotów i ich wzajemnych relacji, w związku z przetwarzaniem przez nie danych osobowych. Chodzi o to, że nie wiadomo, jaki podmiot będzie decydował o celach i środkach przetwarzania danych osobowych w tym materiałów z transmisji i nagrań po rozwiązaniu obwodowych komisji wyborczych, które to następuje z momentem przekazania protokołu wyborczego.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zwrócił także uwagę na okres przechowywania materiałów z przebiegu czynności podczas głosowania transmitowanego lub zarejestrowanego w komisjach wyborczych, który zgodnie z kodeksem wynosi 5 lat.

Szczególne kategorie danych osobowych

Monitorowanie i transmitowanie w Internecie przebiegu wyborów może prowadzić do pozyskiwania informacji o osobach przebywających w zakładach karnych i szpitalach i ich dalszego udostępniania w formie transmisji internetowej.

Do sytuacji powodujących ingerencję w prywatność związaną także z przetwarzaniem szczególnych kategorii danych osobowych może dochodzić również w lokalach dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

Państwowa Komisja Wyborcza poinformowała, że dokonuje analizy opinii Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i w najbliższym czasie zajmie stanowisko w tej sprawie.